

# X Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe

*„Po polsku o historii”*

dla uczniów kl. IV - VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych  
w roku szkolnym 2022/2023



**ETAP wojewódzki**

**26 października 2022 roku**

## **Instrukcja dla osoby czytającej dyktando**

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:

a) pierwszy raz – w całości

b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu, zapowiadając kolejny akapit

➤ każde zdanie wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją, a następnie przeczytać to zdanie jeszcze raz w całości

➤ znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację,  
a nie nazywane

c) trzeci raz – znów w całości.

2. Łączny czas dyktanda (pisanie dyktanda) nie może przekroczyć 45 minut.

3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań humanistycznych i dociekliwości poznawczej: językowej i historycznej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy emocje.

***Dziękujemy!***

## **Tekst dyktanda dla uczniów SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ**

### **Wędrowniki zrodzone z nadziei i marzeń**

Niemalże od zawsze podróżowanie wpisane jest w ludzkie życie. Człowiek wędruje, bo chce albo musi. Są podróże znikąd i donikąd. Niektóre urastają do rangi symbolu. Takim wydarzeniem stał się przyjazd Piłsudskiego do Warszawy z magdeburskiej twierdzy 10 listopada 1918 r. Schorowany komendant Legionów Polskich wrócił jako triumfator zarówno wojskowy, jak i polityczny. Ważkie znaczenie miał także powrót do Polski Ignacego Paderewskiego. W grudniu 1918 r. w gdańskim porcie zacumował krążownik, na którego pokładzie był polski wirtuoz fortepianu. W drodze do Poznania czyhały na niego niemiłe niespodzianki zaaranżowane przez Niemców. Kiedy Paderewski dojechał koleją do Poznania, wyłączyli światło w mieście. I tak, chcąc nie chcąc, zaborca stworzył patriotyczno-magiczną atmosferę, ponieważ poznaniacy powitali gościa blaskiem kilkuset pochodni.

Do odrodzonej Polski wracali Polacy z krajów, gdzie częstokroć pomnażali swój majątek, zdobywając prestiż społeczny. Wśród nich był Gabriel Narutowicz, wybitny inżynier i konstruktor hydroelektrowni w Europie Zachodniej, przyszły prezydent II RP. Nie lada sensacją był także powrót sędziwych powstańców styczniowych z najodleglejszych zakątków imperium rosyjskiego. Powroty polskich uchodźców i emigrantów niekiedy trwały nie rok i nie dwa i prowadziły niewyobrażalnie krętymi drogami. Takim wędrowcem, podążającym do Polski z Turkiestanu przez Persję, Indie i Anglię, był Ferdynand Goetel. Radosno-posepna biografia tegoż pisarza łączyła się z ustawicznymi peregrynacjami. Po przymusowej odysei nastąpiły kolejne, dobrowolne, wynikające z pasji poznawczej. Niezliczone wyprawy po Europie i po polskiej ziemi, w tym na Huculszczyznę, przyniosły Goetlowi renomę wyjątkowego podróżopisarza. Radosne włóczęgi w głąb nieznanych kultur skończyły się jednakże w 1939 r. Co prawda pewna wojenna podróż Goetla była też dobrowolna, ale fatalnie zaważyła na jego życiu. W 1943 r. wziął, za zgodą Armii Krajowej, udział w niemieckiej delegacji do Katynia i poznał prawdę o ludobójstwie. W Raporcie Katyńskim bez wahania napisał, że to bolszewicy byli sprawcami. Toteż w 1945 r. znów musiał uciekać – i to z ojczyzny – oskarżony o kolaborację z Niemcami. Ukrywał się przed UB w krakowskim klasztorze karmelitów, skąd dzięki pomocy kardynała Hlonda wyjechał do Włoch, a potem do Anglii, gdzie mieszkał do śmierci w 1960 r.

W PRL-u twórczość Goetla była zakazana. Dopiero w 1989 r. przywrócono pamięć o nim, a w 2003 jego prochy sprowadzono do Polski i złożono na zakopiańskim Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku.